

Sygn. akt II Kp 53/14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Maciejewski

Protokolant: Patryk Bartoszyński

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 242 § 2 k.k.

na skutek zażalenia złożonego przez Administrację Aresztu Śledczego w D.

na postanowienie z dnia 07 stycznia 2014 roku zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D.w dniu 10 stycznia 2014 roku w sprawie 1 Ds. 2199/13
w przedmiocie umorzenia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k.

postanowił:

uwzględnić zażalenie Administracji Aresztu Śledczego w D.wniesione w dniu 15 stycznia 2014 roku na postanowienie z dnia 7 stycznia 2014 roku zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D.w dniu 10 stycznia 2014 roku w sprawie sygn. akt(...)w przedmiocie umorzenia dochodzenia i uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 07 stycznia 2014 roku zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D.w dniu 10 stycznia 2014 roku umorzono dochodzenie w sprawie nie powrócenia bez usprawiedliwionej przyczyny najpóźniej w ciągu 3 dni po upływie wyznaczonego na dzień 17 października 2013 roku terminu do Oddziału Zewnętrznego w P.Aresztu Śledczego w D.przez korzystającego

z zezwolenia na czasowe opuszczenie Aresztu Śledczego bez dozoru K. K., to jest

o czyn z art. 242 § 2 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.). O treści wydanego wyżej postanowienia powiadomiono w dniu 14 stycznia 2014 roku Administrację Aresztu Śledczego w D..

Administracja Aresztu Śledczego zaskarżyła zażaleniem z dnia 15 stycznia 2014 roku (data stempla pocztowego) przedmiotowe postanowienie o umorzeniu dochodzenia. W uzasadnieniu złożonego środka zaskarżenia opisała czyn stypizowany w art. 242 § 2 k.k. Wskazano, iż skazany K. K.przebywał w okresie od dnia 17 października 2013 roku do dnia 5 listopada 2013 roku poza jednostką penitencjarną, bez wymaganego prawem zezwolenia oraz bez usprawiedliwionej przyczyny, co przemawia za wypełnieniem przesłanek określonych w art. 242 § 2 k.k. Administracja Aresztu Śledczego w D.nie zgodziła się poglądem wyrażonym przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w D., że w zachowaniu skazanego K. K.brak jest znamion czynu zabronionego z art. 242 § 2 k.k.

W dniu 5 lutego 2014 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej w D. przesłał Administracji Aresztu Śledczego w D.odpis wydanego postanowienia o umorzeniu dochodzenia w przedmiotowej sprawie.

Prokurator przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania Sądowi, wniósł o jego nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia, podnosząc iż zarzuty wniesione przez stronę skarżącą nie zasługują na uwzględnienie. W złożonym wniosku opisał stan faktyczny sprawy wskazując, iż w dniu 17 października 2013 roku około godziny 08:00 K. K. opuścił w grupie kilku innych więźniów, mieszczący się P. Oddział Zewnętrzny Aresztu Śledczego w D., gdzie odbywał karę pozbawienia wolności. Podał, iż grupa ta została wyprowadzona

przez wychowawcę P. P., w celu wzięcia udziału w organizowanych poza terenem aresztu śledczego grupowych zajęć kulturalno – oświatowych na terenie parku oraz pobliskiego pałacu, a Dyrektor Aresztu Śledczego w D. wystawił i wręczył osobom wychodzącym na zajęcia sześciogodzinne przepustki, które zdaniem ww. organu były tzw. przepustkami systemowymi (dla załatwienia pilnych spraw poza zakładem), które należy odróżnić od tzw. przepustek nagrodowych, o których mowa w art. 138 § 1 pkt 8 k.k.w. Wskazał dalej, iż po wygłoszonym wykładzie na temat historii pałacu P. P. wskazał więźniom do wykonania prace porządkowe, po czym wrócił na teren aresztu śledczego, jednak w trakcie wykonywania prac ww. kilkakrotnie przychodził do pracujących osób. Dodał, iż około godziny 15:00 P. P. zauważył, że K. K. oddalił się z miejsca, gdzie miał wykonywać prace i nie powrócił do aresztu śledczego. A o powyższym zdarzeniu Dyrektor Aresztu Śledczego w D. zawiadomił organy ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 242 § 2 k.k.

W dalszej części wniosku Prokurator wykazał, iż zachowanie K. K. nie wyczerpało znamion czynu z art. 242 § 2 k.k., gdyż nie korzystał on z zezwolenia na czasowe opuszczenie aresztu śledczego bez dozoru, a nie powrócenie w wyznaczonym terminie bez usprawiedliwionej przyczyny z tzw. przepustki systemowej nie jest penalizowane przez art. 242 § 2 k.k. W ocenie organu przygotowawczego okoliczności sprawy wskazują, iż K. K., pomimo jej wystawienia i wręczenia mu, nie korzystał z przepustki systemowej, a treść art. 91 k.k.w. nie pozostawia wątpliwości, że osadzony nie może równocześnie brać udziału w zajęciach kulturalno – oświatowych organizowanych przez administrację poza zakładem i korzystać z przepustki i nie znajduje to żadnego oparcia w przepisach k.k.w.

Prokurator odniósł swoje rozważania do wyjaśnienia kwestii czynu zabronionego stypizowanego w art. 242 § 1 k.k. wskazując, iż aby samouwolnienie się miało miejsce, K. K. musiałby wydostać się z miejsca zamknięcia lub spod dozoru. Podał dalej, iż K. K. w chwili oddalenia się nie przebywał w miejscu zamknięcia i wysoce wątpliwa jest także kwestia dozoru (w odniesieniu do zeznań P. P. oraz osób osadzonych, biorących udział w zajęciach). Wskazał, iż w chwili samego oddalenia się przez osadzonego, K. K. nie był przez nikogo dozorowany. W dalszej części organ przygotowawczy odniósł swoje rozważania do treści zawiadomienia o przestępstwie i złożonego zażalenia, z których wynika stanowisko skarżącego, jakoby K. K. korzystał tego dnia z zezwolenia na opuszczenie aresztu śledczego bez dozoru. W ocenie Prokuratora uznanie, iż więźniowie w czasie brania udziału w zajęciach poza zakładem nie są dozorowani legło u podstaw „pomysłu” na wystawienie przepustek osobom osadzonym, wychodzącym na grupowe zajęcia poza zakładem.

Na zakończenie Prokurator odniósł swoje rozważania do czasu popełnienia przestępstwa w przypadku art. 242 § 1 k.k. Dodał, iż K. K. mógł mieć początkowy zamiar, że w terminie nie powróci, ale zamiar ten z takiej czy innej przyczyny nie został zrealizowany i nie sposób przyjąć, że K. K. dokonał samouwolnienia się po upływie trzech dni od wyznaczonego terminu powrotu do aresztu śledczego.

W dniu 10 lutego 2014 roku Administracja Aresztu Śledczego w D. (której prawidłowo doręczono postanowienie o umorzeniu dochodzenia) wniosła zażalenie na postanowienie o umorzeniu dochodzenia. Zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez błędne przyjęcie, iż niepowrót skazanego z przepustki poza terenem zakładu karnego lub aresztu śledczego, nie stanowi przestępstwa w rozumieniu art. 242 § 2 k.k. Wykazał nadto, iż w przedmiotowej sprawie należało wszcząć śledztwo, zgodnie z art. 325 c k.p.k. W uzasadnieniu złożonego środka zaskarżenia skarżący odniósł swoje rozważania do wyjaśnienia znamion czynu zabronionego z art. 242 § 2 k.k., ze wskazaniem, iż Administracja Aresztu Śledczego w D. nie może podzielić poglądu organu prowadzące postępowanie, aby w zachowaniu K. K. brak było znamion czynu zabronionego.

Sąd zważył;

W przekonaniu Sądu rozważania Prokuratora dotyczące realizacji przez K. K. znamion art. 242 § 2 k.k. wydają się słuszne. Analiza regulacji prawnych jak i komentarzy dotyczących realizacji znamion w/w artykułu wskazują, iż zasadnym jest odróżnienie przepustki systemowej (art. 91 pkt 7 k.k.w.) od nagrody polegającej na zezwoleniu na opuszczenie zakładu karnego bez dozoru na okres nie przekraczający jednorazowo 14 dni. (art. 138 § 1 pkt. 8 k.k.w.) Słusznym jest uznanie, iż w tym dniu K. K. korzystał z przepustki systemowej. Konsekwencją zajętego stanowiska jest

przyjęcie, iż „niepowrót” z takiej przepustki, nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 242 § 2 k.k., co sygnalizuje w swoim Komentarzu Zbigniew Hołda. Za zajęтым stanowiskiem przemawia wykładnia gramatyczna przepisów art. 242 § 2 k.k. i 138 § 1 pkt 8 k.k.w. używająca tożsamyh stwierdzeń (dot. „zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego bez dozoru”). W przekonaniu Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu wyklucza przyjęcie, iż osoby osadzone korzystające w dniu zdarzenia z możliwości opuszczenia aresztu śledczego, wśród których był K. K., nie znajdowały się pod dozorem. Osobą kwestią jest jakość tegoż dozoru, nie mniej jednak sam fakt wykonywania, chociażby sporadycznego, dozoru nad osadzonym przez funkcjonariusza wykluczał możliwość realizacji wszystkich znamion ustawowych art. 242 § 2 k.k., gdzie brak dozoru jest warunkiem sine qua non zaistnienia wskazanego przestępstwa.

Zdaniem Sądu natomiast, rozważania Prokuratora dotyczące wykluczenia możliwości jednoczesnego korzystania przez osadzonego z przepustki systemowej i brania udziału w zajęciach kulturalno-oświatowych organizowanych przez administrację aresztu śledczego i w konsekwencji autorytatywne uznanie, że jakkolwiek K. K. pomimo otrzymania przepustki systemowej faktycznie z niej nie korzystał, są zbyt daleko idące. Równie dobrze można założyć, iż K. K. korzystał wyłącznie z przepustki systemowej lub prowadzić teoretyczne rozważania o podziale czasu przebywania osadzonych poza aresztem, gdzie częściowo uczestniczono w zajęciach (wykład funkcjonariusza) i częściowo korzystano z przepustek systemowych (wykonywanie prac).

Na obecnym etapie postępowania Sąd nie podziela uzasadnienia zajętego stanowiska Prokuratora w kwestii braku realizacji przez K. K. znamion art. 242 § 1 k.k. Oczywistym jest, iż K. K. w chwili zdarzenia nie przebywał w Areszcie Śledczym, w związku z czym nie musiał wydostawać się z żadnego zamknięcia. Zasadnym zatem będzie rozstrzygnięcie, czy osadzony w dniu zdarzenia uwolnił się spod dozoru (zerwał więzy straży). Jak ustalono w postępowaniu, dozór sprawowany przez funkcjonariusza nie miał charakteru ciągłego, był incydentalny. Zdaniem Sądu jednak jakość dozoru i jego incydentalność nie uprawnia do jednoznacznego stwierdzenia, że dozoru nie było. Zdaniem Sądu ewentualne zerwanie przez osadzonego „więzów straży” w tym przypadku nie wiązało się z dużym nakładem sił, ale zasadnym jest ponowne rozważenie, czy faktycznie ono zaistniało. Przyjęcie braku zerwania „więzów straży” tylko dlatego, że w chwili oddalenia się przez K. K. nie był on przez nikogo dozorowany, jak to zdaje się sygnalizować Prokurator, jest nietrafne. W przypadku kilku, kilkunastu osadzonych dozorowanych przez jednego funkcjonariusza podczas pracy w terenie w różnych miejscach muszą zaistnieć takie sytuacje, że w pewnych chwilach część z osadzonych nie będzie mogła być pod bezpośrednim dozorem, ponieważ fizycznie niemożliwym byłoby jednoczesne ich kontrolowanie przez jednego funkcjonariusza. Zakładanie więc, iż w takim przypadku dozoru nie ma, jest w przekonaniu Sądu nieuprawnione.

Powoływanie się przez Prokuratora na jednoznaczne stanowisko skarżącego wyrażone w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa jak i w zażaleniu, z którego wynika jakoby K. K. swoim zachowaniem zrealizował znamiona art. 242 § 2 k.k. nie jest dla prokuratora wiążące.

Rozważania Prokuratora dotyczące ewentualnego zamiaru jakim miał się kierować K. K. zawierają szereg przypuszczeń i założeń, w związku z czym w pełni zasadnym wydaje się ponowne przesłuchanie tegoż osadzonego celem wyjaśnienia wszystkich wątpliwości dotyczących jego zamiaru towarzyszącego mu w czasie nie powrócenia do aresztu śledczego w dniu 17 października 2013 roku.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak na wstępie.

(...)

(...)